

# Agnieszka Osiecka, Gonią wilki za owcami

Maryla Rodowicz

Gonią wilki za owcami,  
a chłopaki za babami,  
a dziewczyny za zamęściem,  
a złodzieje to za szczęściem.

Dobry Pan Bóg świat wystrugał  
z drewneczka najtwardszego.  
Czy się udał, czy nie udał,  
nie pytajcie, nie wiem tego.  
Gonią wilki za owcami.

Zrobił Pan Bóg ziemi grudę  
i zimowe ptaki chude,  
zrobił mrówki z mrówczętami,  
Odrę, Nysę z problemami.  
Gonią wilki za owcami.

Po dziewiątej jest godzinie,  
siedzi Pan Bóg na kominie,  
patrzy wkoło, myśli sobie:  
"Z czego ja tu szczęście zrobię?"  
Gonią wilki za owcami.

Zaczął Pan Bóg szczęście lepić  
z lustreczka maluśkiego.  
Jedno tylko dostał w sklepie,  
nie wystarczy dla każdego.  
Gonią wilki za owcami.

Ten ma szczęście, kto ukradnie,  
bo za mało w świecie tego,  
czy to ładnie, czy nie ładnie,  
spytaj lustreczka swego.

Gonią wilki za owcami,  
a chłopaki za babami,  
a dziewczyny za zamęściem,  
a złodzieje to za szczęściem.  
Gonią wilki za owcami